Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 24.03.2026 www.osw.waw.pl

Wybory parlamentarne w Słowenii: remis ze wskazaniem na Ruch Wolności

Michał Kucharski

W wyborach parlamentarnych w Słowenii zwyciężył liberalny Ruch Wolności premiera Roberta Goloba (28,62%), nieznacznie wyprzedzając konserwatywną Słoweńską Partię Demokratyczną Janeza Janšy (SDS, 27,95%). Do jednoizbowego parlamentu dostało się jeszcze pięć innych ugrupowań. Trzecie miejsce zajęła centroprawicowa koalicja, w której skład weszły Nowa Słowenia – Chrześcijańska Demokracja (NSi), Słoweńska Partia Ludowa (SLS) oraz FOKUS. Dalej uplasowali się współrządzący Socjaldemokraci (SD), centroprawicowi Demokraci oraz koalicja Levica–Vesna (L–V). Ostatnie miejsce zajęło populistyczne ugrupowanie Resni.ca (zob. wykres). W 90-osobowym Zgromadzeniu Państwowym dwa miejsca przypadają mniejszościom narodowym (włoskiej i węgierskiej).

Niewielka różnica między dwiema największymi partiami i mocno rozdrobniony parlament będą utrudniać stworzenie stabilnej większości. Większą szansę na sformowanie koalicji ma rządzący Ruch Wolności, jednak nie można wykluczyć, że dojdzie do przedterminowych wyborów.

Komentarz

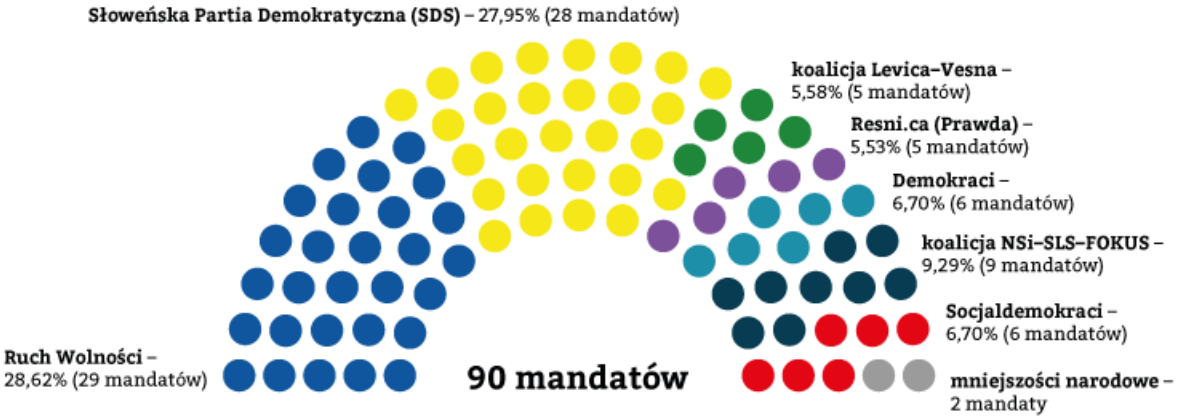
- **Bliski remisu wynik dwóch największych partii i rozdrobnienie parlamentu skomplikują rozmowy koalicyjne.** Językiem u wagi będzie populistyczna Resni.ca. Partia ma charakter antysystemowy, ale jej liderzy bardzo kategorycznie wypowiadali się przeciwko koalicji z Janšą, obwiniając go za obostrzenia w trakcie pandemii COVID-19. Partia już stawia zaporowe warunki wejścia do rządu – domaga się m.in. objęcia resortów spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i finansów. Istotną rolę mogą odegrać również Demokraci, czyli partia powstała w wyniku rozłamu w SDS, której przewodniczącym jest Anže Logar, były szef dyplomacji w rządzie Janšy.
- **Większe szanse na utrzymanie się u władzy ma liberalny Ruch Wolności.** Partia osiągnęła lepszy wynik niż w sondażach, choć straciła 12 mandatów względem poprzedniej kadencji i nie będzie w stanie utworzyć rządu z dotychczasowymi lewicowo-zielonymi koalicjantami (łącznie posiadają 40 mandatów wobec wymaganej większości 46). Żeby pozostać u władzy, Golob musiałby przyciągnąć Demokratów, a być może także Resni.cę. Obydwa ugrupowania nie odrzucały takiej możliwości w trakcie kampanii.
- **Janša nie odniósł spodziewanego zwycięstwa i jego szanse na odzyskanie władzy są niewielkie.** Sondaże od ubiegłego roku wskazywały wprawdzie na prawdopodobną wygraną byłego premiera, ale w piątek tuż przed wyborami ostatni z nich dawał już

niewielką przewagę Ruchowi Wolności. SDS zdołała poprawić swój wynik o zaledwie jeden mandat w stosunków do wyborów z 2022 r. Naturalnymi koalicjantami dla Janšy są NSi–SLS–FOKUS oraz Demokraci, lecz taki sojusz dysponowałby jedynie 43 mandatami. Nawet z dwoma konserwatywnymi przedstawicielami mniejszości narodowych brakowałoby mu jednego głosu do minimalnej większości – musiałby więc uzyskać poparcie jeszcze przynajmniej części posłów Resni.cy. SDS domaga się jednak ponownego przeliczenia głosów i podważa procedurę wcześniejszego głosowania korespondencyjnego i poza miejscem zameldowania.

- **Kampania wyborcza opierała się przede wszystkim na polaryzacji między dwoma głównymi rywalami.** W niewielkim stopniu ogniskowała się natomiast wokół polityk publicznych, w których opozycyjna SDS postuluje deregulację w gospodarce i zwiększenie wydatków na obronność (gabinet Goloba chce wydawać do 3% PKB, a Janša spełnić oczekiwania NATO sięgające 5%). Rząd koncentrował się na propozycjach wsparcia prywatnych inwestycji mieszkaniowych i ograniczenia spekulacji na tym rynku. Ruch Wolności opowiada się także za niezależnością Palestyny i krytykuje politykę Donalda Trumpa. Z kolei SDS podkreśla swoje poparcie dla prezydenta USA i dobre relacje z Izraelem. Oba ugrupowania optują za rozszerzeniem UE na Bałkany Zachodnie, choć Janša atakuje obecną komisarz UE ds. rozszerzenia Martę Kos z uwagi na jej powiązania z Golobem. SDS i Ruch Wolności są również zgodne w swej krytycznej postawie wobec Rosji, choć to Janša deklaruje wsparcie dla Ukrainy bardziej wyraziście.
- **Na ostatnim etapie kampanii na wynik wpłynęły afera taśmowa i obecność izraelskiej firmy wywiadowczej w Lublanie.** Początkowo wydawało się, że nagrania uderzą w rządzących ze względu na przedstawienie rzekomych dowodów na korupcję w kręgach władzy. Ostatecznie jednak sprawa obróciła się przeciwko SDS. Organizacje pozarządowe ujawniły bowiem, że przedstawiciele izraelskiej firmy Black Cube kontaktowali się z Janšą. Politycy rządu powiązali ten fakt z nagraniami (spółka była do takiej działalności wynajmowana w innych krajach, m.in. w Rumunii i USA). Z czasem sam Janša potwierdził, że zna się z jednym z szefów firmy i spotkał się z nim „towarzysko". Działalność Izraelczyków w Słowenii udokumentowała też Słoweńska Agencja Wywiadu i Bezpieczeństwa (SOVA), która wskazała na dokonywane z zagranicy manipulacje w kampanii (w tym ataki botów). Mogło to tuż przed głosowaniem wpłynąć na nastroje społeczne, zwłaszcza że słoweńska opinia publiczna sympatyzuje z Palestyną, a działalność spółki z Tel Awiwu mogła zostać odebrana jako ingerencja w suwerenność państwa i próba odsunięcia od władzy jednego z najbardziej krytycznych wobec Izraela przywódców państw UE.

Słowenię czekają trudne rozmowy koalicyjne

Wyniki wyborów parlamentarnych w Słowenii



Źródło: Državna volilna komisija, volitve.dvk-rs.si.

OSW